

Pod okiem mistrza owinęli się papierem

Pognieciony papier pakowy wyścielał
wczoraj całą podłogę w siedzibie WOAK-u



MICHAŁ JASNY/LOHICZ

Pasjonaci teatru pomagają przygotować prezentację, którą zobaczymy w Spodkach

•• A pośród niego uwijało się kilkunastu wybrańców – uczestników warsztatów Leszka Mądzika, twórcy legendarnej Sceny Plastycznej KUL. Artysta od kilku dni przeżywa w Białymstoku (by przyjechał - Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury pertnakował półtora roku, ale wreszcie się udało). Pracy ma mnóstwo. Popołudniami prowadzi bezpłatne warsztaty z młodymi pasjonatami teatru (wspólnie przygotowują prezentację, którą zobaczymy w piątek w Spodkach o godz. 18.30). Wczoraj zaś Mądzik późnym wieczorem pokazał swój najnowszy spektakl „Bruzda”. Swe metafizyczne widowiska - bliższe happeningowi niż tradycyjnemu teatro-

wi - opierał dotąd na kontraście: mrok i odrobina światła. W autorskich projektach, które stworzył przez ostatnie kilkadziesiąt lat, nie było zwykle konkretnego podmiotu, żywego człowieka. W najnowszym spektaklu się pojawia. I jest nim sam twórca Sceny.

„Bruzdę” oglądać będzie można jeszcze dzisiaj o godz. 20 w Spodkach. Ale to nie koniec Twórczych Spotkań z Leszkiem Mądzikiem. Jutro przed prezentacją pracy warsztatowej, również w Spodkach, WOAK organizuje jeszcze wernisaż dwóch wystaw artysty: scenografii i fotografii ze spektakli Sceny Plastycznej KUL oraz fotografii i plakatu inspirowanych podróżami artysty. **•** **meż**